

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II informacyjny

Ew/4 Nr. 2365 /II

DQ

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

Poczta polowa 53 17. stycznia 1920 r.

6457/55

W W a r s z a w i e .

W załączeniu przesyła się do wiadomości raport Attaché
Wojsk. P. P. w Rzymie Nr. 235 z dnia 2. stycznia 1921. roku.

3 załączniki:

Otrzymują:

Gen. Adjut. Nacz. Wodza do wiadomości

M. S. Wojsk. Oddz. II. Sztabu "

M. S. Zagr. Of. łączn. "

w. z. Szefa Oddz. II:

Za zgodność:

Przeździecki m. p.

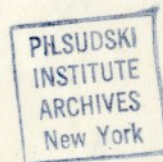
Major Sztabu Gen.

M. Z. Słkowski

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. D. 6457/55 dnia 19/I 1921.



ATTACHE WOJSKOWY PRZY POSELSTWIE POLSKIM
= W RZYMIE =

2 stycznia 1921

235.

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH

ODDZIAŁ II

W WARSZAWIE.

R A P O R T.

Załączam przy niniejszym w formie trzech załączników sprawozdania
ze spraw wewnętrznych i zewnętrznych we Włoszech.

Attaché Wojskowy
/Major Poninski/.



Rzym 2 stycznia 1921.

DO WYJAZDU NACZELNIKA PAŃSTWA

W wielu gazetach włoskich jest już żywo omawiany wyjazd Naczelnika Państwa do Paryża. Pokładają tu w nim wielkie nadzieje w kierunku uporządkowania stosunków rosyjskich. Prasa wyraża się zgodnie w bardzo pochlebny sposób o osobie Naczelnika, licząc, że widzenie się jego osobiste z Millerandem i przedstawicielami różnych zapatrywań na zlikwidowanie spraw Rosyi, doprowadzi do takiego modus vivendi, który w ten lub w inny sposób pozwoli otworzyć dla Europy zbożowy rynek rosyjski, mający zwłaszcza dla Włoch olbrzymie znaczenie ekonomiczne.

Attaché Wojskowy
/Major Poninski/.

Poninski

Rzym dnia 2 stycznia 1921.

LIKWIDACYA SPRAWY FIUMANSKIEJ

Z chwilą uwidocznienia zdecydowanego stanowiska rządu włoskiego który ceną jakichkolwiek ofiar zdecydowany był utrzymać prestige państwowy i uśmierzyć opór dalszy d'Annunzia, stało się jasnym, że sprawa fiumanska tak długo zaprzatająca umysły polityków tutejszych weszła na tory ostatecznej likwidacyi.

Nie obyło się bez ofiar, i nawet dość licznych, niestety. Oficjalne komunikaty jak zwykle w takich wypadkach podały minimalną liczbę zabitych bo wszystkiego czterech, jakoteż stukilkudziesięciu rannych. Wiadomo natomiast ze źródeł sztabowych, że zabitych było z górą stu. D'Annunzio liczył na trzy rzeczy: na zbrojną rewoltę we Włoszech, na przejście do Fiume floty adryatyckiej, w końcu na to że wojsko regularne nie zdecyduje się na zbrojne wystąpienie. Rachuby te zawiodły: flota pozostała wierną dyscyplinie, powstania w kraju nic podobnego nie zdołałoby wywołać, zaś wojska regularne w szczególności karabinierzy i oddziały alpinów spełniły w zupełności swój obowiązek. Kiedy w końcu eskadra adryatycka otworzyła ogień na miasto i w sam pałac Regencyi trafiły trzy pociski, z których jeden zranił d'Annunzia w głowę, kiedy ludność fiumanska przerażona bombardowaniem i ogłodzona skutkiem bloku, coraz natężej domagała się poddania, kiedy w końcu własni i najwierniejsi oficerowie przedstawili Komendantowi szaleństwo dalszego oporu, zgodził się na zdanie władzy w ręce rządu wybranego przez prowizoryczne głosowanie, złożonego z kilkunastu członków, wśród których syndyk

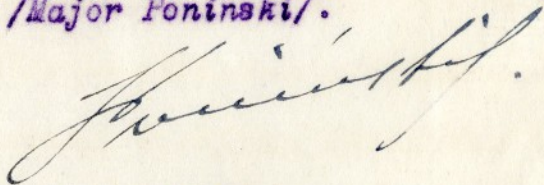
ATTACHE WOJSKOWY PRZY POSELSTWIE POLSKIM
= W RZYMIE =

- 2 -

miasta Gigante, popularny kapitan Host-Venturi i inni pod przewodnictwem Grossicha. Wobec najrozmaitszych proklamacyi, pod adresem rządu krolewskiego i generała Cavigli, które D'Annunzio ostatnimi czasy wydawał, nie zgodzono się na proponowany przez niego rodzaj kapitulacyi na zasadzie ktorego miał wyjść z miasta pierwszy na czele legionistów uzbrojonych. Pozwolono mu natomiast wyjechać gdzie zechce, zaś jego arditi otrzymali rozkaz udania się natychmiast do swoich oddziałów z pełną amnestyą. Ta ostatnia nie została przyznana jedynie tym, którzy przyszli do Fiume po manifestacie Gen. Cavigli decydującym blocus aktywny.

Rząd obecny w najbliższym czasie opracuje model plebiscytu mającego zdecydować formę rządu, wyspy zaś stosownie do układ w Rapallo oddają się natychmiast Jugosławii. Komisye włosko-jugosłowiańskie zbiorą się w pierwszej połowie stycznia dla opracowania i wykreślenia dokładnego granic.

Attaché Wojskowy
/Major Poninski/.



Rzym 28 grudnia 1920

DO SPRAWY FIUMANSKIEJ.

Dla uregulowania wobec Europy zaciągniętych w Rapallo zobowiązań przeżywają obecnie Włochy jedną z najtragiczniejszych chwil swojej historii. Prestige rządu musi być utrzymany i we wszystkich sferach zgodzono się na to, by tym razem zlikwidować całą sprawę choćby kosztem konfliktu między Włochami. Nieprzejednane stanowisko D'Annunzia doprowadziło do tej ewentualności i już pierwsze trupy padły po obu stronach. Opinia publiczna nadespodziewanie spokojnie przyjęła wiadomość o tem, że walki pod Fiume rozpoczęły się około 20 grudnia. W istocie po kilkukrotnej wymianie depeesz i proklamacyi między gen. Caviglią i D'Annunziem, po nieudanym adresie części Senatu, na który D'Annunzio nie odpowiedział, po niefortunnej próbie załatwienia sprawy przez legata Papieskiego, rozpoczęto z rozkazu rządu włoskiego naprzód zupełnie już ścisłą blokadę Fiume od lądu i morza, a następnie powolne zajmowanie pozycji dookoła miasta za pomocą oddziałów karabinierów i brygady "Lombardia".

Legioniści stawiają zacięty opór, zwłaszcza od strony rogatki przy Contrida. Tu alpini zajęli rafinerię nafty, a następnie wspólnie z karabinierami, ogród publiczny i w końcu stację kolejową. Przeciwko tym oddziałom wystawiono część artylerii na placu Zbawiciela, zaś autoblindowane wozy zajęły wyloty ulic. Walki zawiązały się również około Rujewicy gdzie była największa ilość zabitych i rannych, których liczba ogólna wynosi do dnia dzisiejszego trzydziestu dwóch zabitych i z górą 150 rannych. Między zabitymi jest 6 oficerów karabinierów. Tak z jednej, jak z drugiej strony wydawane są komunikaty od dwóch dni t.j. od czasu rozpoczęcia czynnej blokady.

ATTACHE WOJSKOWY PRZY POSEŁSTWIE POLSKIM
= W RZYMIE =

- 2 -

Legioniści rozporządzają niewielką ilością artylerii, bardzo słabo zaopatrzonej w amunicję; mają też dwie haubice, które jednak w obecnej walce zastosować się nie dadzą. Natomiast w wielkiej ilości posiadają naboje, karabiny i bomby ręczne, z których legioniści robią szeroki wydatek. Możliwe do przewiezienia zapasy prochu ściągnięto ku centrum miasta, resztę zaś wraz z prochowniami w Valla i Curigna wysadzono w powietrze. Miejscowości te zresztą zostały już zajęte przez wojska regularne.

Wczoraj t.j. 27/XII rano odbyła się Rada ministeryalna pod przewodnictwem Giolitti, w której sprawa fiumańska była szeroko omawiana. Prezes ministrów stoi na stanowisku absolutnej konieczności wypełnienia warunków traktatu, jakimkolwiekby kosztem. Odrzucił zaproponowany projekt spełnienia warunków na gruncie okupacji włoskiej, ignorując D'Annunzia motywuje to tem, że wtedy Jugosławi rzucą się na D'Annunzia, którego w takim wypadku trzeba będzie bronić, z czego jeszcze groźniejszy konflikt. Postępowanie wojskowe w Fiume określa Rada Ministrów, jako środek zaradczy dla umożliwienia ludności Fiume wypowiedzenia się swobodnego co do rodzaju rządu dla wolnego miasta. Z drugiej strony zapadła decyzja skazująca na nie mniej niż 15 lat więzienia wszystkich, którzyby w Państwie, słowem czy piśmem burzyli opinię publiczną w kierunku oporu rozporządzeniom rządowym.

Na jutrzejszym otwarciu posiedzeń Senatu, Scialoja, Mazzoni i Polacco mają przedstawić interpelację w sprawie faktów ostatnich dni.